

**M. C.**

---

**"Herrenmenschen. Frauen im deutschen Kolonialismus", Martha Mamojai, Hamburg 1982 : [recenzja]**

---

Przegląd Historyczny 75/4, 830-832

---

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

zgode co do podstawowych zasad porządku społecznego (nie oznaczało to oczywiście braku konfliktów) oraz płynność granic między ukształtowanymi w pełni w drugiej połowie XIX wieku głównymi nurtami politycznymi: liberalizmem i konserwatyzmem. Ewolujący, „dynamiczny” charakter tych dwóch zasadniczych tendencji ideowych sprawiał, że te same systemy poglądów zmieniały nieraz zasadniczo swe funkcje społeczne. Konflikty pomiędzy poszczególnymi doktrynami rozgrywały się w trzech płaszczyznach: stosunku do zmian, do problemów wolności i równości, wreszcie stosunku do państwa.

Następny tom serii — również autorstwa Wiktora Osiatyńskiego — poświęcony jest współczesnemu konserwatyzmowi i liberalizmowi amerykańskiemu.

T. K.

Keith Robbins, *The Eclipse of a Great Power. Modern Britain 1870—1975*, Longman, London and New York 1983, s. 408.

Wobec ogromnego przyrostu monografii poświęconych dziejom Wielkiej Brytanii także na rynku angielskim pojawiło się ostatnio zapotrzebowanie na syntezę przedstawiającą aktualne poglądy i stan badań historiografii brytyjskiej. Zadanie to spełnia seria „Foundation of Modern Britain”, na którą składają się: „The Transformation of Medieval England 1370—1529” Johna A. F. Thomsona, „The Emergence of a Nation State. The Commonwealth of England 1529—1660” Alana G. R. Smitha, „The Making of a Great Power. Pre-industrial Britain 1660—1783” Goeffreya Holmesa, „The Forging of the Modern State. Early Industrial Britain 1783—1870” Erica J. Evansa oraz praca Robbinsa. Autorzy wszystkich tych książek są profesorami historii wykładającymi na uniwersytetach Szkocji i Walii, co zdaniem wydawcy zmniejsza niebezpieczeństwo nadmiernego anglocentryzmu.

„The Eclipse of a Great Power”, podobnie jak inne części serii, nosi charakter kompendium przeznaczonego do stałego użytku. Tekst podzielono na cztery rozdziały omawiające podokresy: 1870—1901, 1901—1931, 1931—1956 i 1956—1975. Każdy rozdział otwarty krótkim kalendarium najważniejszych wydarzeń zawiera poza zwięzłym przeglądem historii politycznej charakterystykę najważniejszych, współczesnych problemów społecznych i ekonomicznych. Rozdział pierwszy, podsumowujący cztery poprzednie książki serii, przedstawia na wstępie stan imperium — krótki opis jego poszczególnych europejskich i pozaeuropejskich części u progu XX wieku. Tekst zamyka obszerny aneks i bibliografia, zawierająca wybrane prace poświęcone ogólnej historii Wielkiej Brytanii, dziejom jej stosunków z Europą i własnymi terytoriami zamorskimi, partiom politycznym, udziałom w wojnach i polityce światowej, charakterowi Zjednoczonego Królestwa, jego miastom i wsi, ekonomii, kulturze, oświacie, religii i sportowi. Aneks przedstawia statystykę ludności Wielkiej Brytanii za lata opisywane w książce, listę nazwisk najważniejszych urzędników państwowych od roku 1868, ewolucję systemu wyborczego, wyniki wyborów, podstawowe dane dotyczące przemysłu i przemian społecznych oraz mapy wyjaśniające historyczne i obecne brytyjskie systemy administracyjne.

P. W.

Martha Mamozai, *Herrenmenschen. Frauen im deutschen Kolonialismus*, Rowohlt Verlag, Hamburg 1982, s. 311.

Książka Marthy Mamozai pracującej jako ekonomista i socjolog w trzecim świecie podejmuje problem dotąd w literaturze nie opracowany. Wydano ją jako duży *paperback* w serii „Frauen aktuell”, choć trudno zrozumieć co wyda-

rzenia sprzed co najmniej kilkudziesięciu laty mają wspólnego z aktualnością. Autorka tłumaczy się we wstępie, że chciała przypomnieć pewne fakty z dziejów niemieckiego kolonializmu.

Historyka należy przestrzec przed tą książką. Nie spełnia ona wymagań pracy naukowej. Nie chodzi już nawet o to, że autorka opiera się wyłącznie na źródłach drukowanych, prasie i literaturze (przestudiowanych zresztą sumiennie). Ważniejsze jest, że do książki próbuje wrzucić wszystko, co ma jej zdaniem jakikolwiek, nawet bardzo luźny związek z tematem, że większość poruszonych problemów potraktowała bardzo powierzchownie, a co najgorsze cała książka jest pisana pod przyjętą z góry tezę.

W pracy Mamozai można znaleźć zwięzłą historię zdobywania przez Niemców kolonii, omówienie kłopotów z siłą roboczą jakie tam występowały, stosunku Niemców do ludności kolorowej, dość obszerny rys pozycji kobiet u ludów afrykańskich i zmian spowodowanych kolonizacją. Jest tam mowa zarówno o małżeństwach mieszanych i czystości rasowej w niemieckich koloniach, jak o formach oporu czarnych kobiet przeciw kolonializmowi. Znajdujemy tu również analizę postaw białych kolonizatorek względem ludności kolorowej, opis „eksportu białych kobiet” do kolonii, czy roli kobiet w kolonialnej propagandzie prowadzonej w Rzeszy.

W sumie problemów poruszono tyle, że każdy z nich starczyłby na odrębną pracę. Kolejność ich prezentowania wydaje się mało przemyślana — raz mowa jest o białych kobietach, raz o czarnych. Na każdym kroku razi czytelnika apodyktyczne dowodzenie absolutnej dyskryminacji kobiet przez mężczyzn we wszystkich dziedzinach życia dawniej i współcześnie oraz ostre odcinanie się od niemieckiej przeszłości kolonialnej, z której autorka wydobywa wszystko co najgorsze.

W gruncie rzeczy Mamozai nie bardzo może się zdecydować, czy pisze pracę popularną, czy naukową. Tak czy inaczej widać na każdym kroku bardzo jednostronne przedstawianie omawianych problemów. Przykładowo gdy pisze o badaniach niemieckich etnografów dobiera tylko takie fragmenty ich pism, które świadczą o rasowych uprzedzeniach autora lub słabym rozeznanie w życiu i tradycjach omawianego ludu. Chętnie cytuje fragmenty mające dowodzić *quasi* pornograficznego charakteru podobnych publikacji. Analiza stenogramów Reichstagu służy autorce do dowiedzenia, że w parlamencie niemieckim przeważały postawy rasizmu i pogardy dla kolorowych mieszkańców niemieckich kolonii. Szeroko rozpisuje się o dobrze znanych z literatury przypadkach wykorzystywania czarnych kobiet przez białych kolonizatorów. Bałamutne i powierzchowne są analizy funkcji i postaw kobiet w pracach misyjnych na terenie niemieckich kolonii. Krytyka zresztą dotyczy tu więcej ówczesnie lansowanego obrazu czarnych chrześcijanek niż rzeczywistej pracy misji.

Są w pracy Mamozai partie sumienniejsze. Zaliczałbym do nich próbę przedstawienia roli i pozycji kobiet w społeczeństwach kolonizowanych przez Niemców, choć taka próba sumarycznego ujęcia obyczajów różnych ludów musi wzbudzić wątpliwości etnografów. Ciekawa jest analiza zmian pozycji ekonomicznej i społecznej kobiet w wyniku kolonizacji. Warte uwagi są zwłaszcza negatywne dla płci słabszej konsekwencje gwałcenia wykształconego przez wieki podziału pracy czy rozpadu dotychczasowych więzi wielkorodzinnych, czemu sprzyjał kolonialny system prawny. Skądinąd rozszerzający się system sprzedaży towarów europejskich na kredyt często prowadził do sprzedaży kobiet za długi. Mamozai interesująco wykazuje też, że likwidacja wielożeństwa prowadziła do zbytniego przeciążenia jednej żony pracą w polu i wychowaniem dzieci, co negatywnie odbijało się na rozrodczości. Natomiast nie przekonują nie poparte żadnymi dowodami twierdzenia o „strajku rozrodczym” stosowanym jako forma oporu przeciw kolonizatorom; miał on rzekomo pozbawić białych panów czarnej siły roboczej.

Autorka podaje cytaty wskazujące na powstawanie i umacnianie się wśród białych osadniczek negatywnych stereotypów na temat ludności kolorowej a zwłaszcza kolorowych kobiet. Nie analizuje jednak powstawania tych stereotypów i procesu ich utrwalenia, bo trudno poważnie traktować „freudystowskie” sugestie, że chodziło o zwykłą zazdrość seksualną.

Mamozai próbowała się też zastanowić jakie Niemki i dlaczego wyjeżdżały do kolonii. Obszernie omawia całą akcję dostarczania do Tanganiki czy Namibii „białych naręczonych”. Zaprezentowana tu hipoteza, że wyjeżdżała głównie służba domowa mająca nadzieję na polepszenie swej pozycji materialnej i społecznej wygląda pociągająco, lecz nie została niestety udowodniona.

Podsumowując: mimo, iż pewne partie książki mogą zainteresować historyka kolonializmu, błędem byłoby wydanie przy dzisiejszych trudnościach dewizowych 12.80 DM na książkę podobnej wartości.

M. C.

Stanisław Wiśniewski, *Eugeniusz Tarle — historyk epoki napoleońskiej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983, s. 330.

Jest to pierwsza monografia polska analizująca twórczość naukową i popularyzatorską wybitnego historyka okresu napoleońskiego. Podstawą monografii uczynił autor gruntowną analizę około 140 publikacji Tarlego dotyczących dziejów tego okresu. Wzbogacił ją materiałami dotyczącymi biografii i prac naukowych historyka, które stanowią tło głównego tematu.

Całość wywodów zamknął autor w dwu częściach. Pierwszą poświęcił przedstawieniu głównych kierunków rozwoju historiografii radzieckiej i rosyjskiej oraz życia i twórczości naukowej Tarlego. Dał tu precyzyjną charakterystykę rozwoju badań i publikacji Tarlego dotyczących epoki napoleońskiej. Ukazał ich rozległość (problematyka gospodarczo-społeczna, dyplomatyczno-polityczna i wojskowa, biografistyka i historia wojny 1812 r.) oraz ich ewolucję. Przekonywająco ukazał rolę głównych czynników warunkujących zmiany w kierunkach zainteresowań, a nawet w sposobie traktowania i w ocenach poszczególnych składników okresu (zwłaszcza roli uwarunkowań gospodarczo-społecznych, postaci Napoleona i Kutuzowa, pospolitego ruszenia 1812 r.). Zarazem ukazał jaką rolę odegrał rok 1917 w rozwoju Tarlego, a nawet zaproponował wyodrębnienie bardziej szczegółowych okresów — ze względu na wyraźne zmiany zainteresowań historyka jak też istotną ewolucję jego podstawowych tez.

W swych analizach uwzględnił Wiśniewski bogaty zestaw recenzji i opinii na temat prac i historycznej myśli Tarlego. W ten sposób wzbogacił swą monografię o dodatkowy, istotny element: recepcję i ocenę dzieła Tarlego, zwłaszcza w Polsce.

W części drugiej autor analizuje ważniejsze tezy Tarlego na temat poszczególnych problemów, wydarzeń i zjawisk okresu napoleońskiego. Kwestionariusz ten, obejmujący łącznie kilkadziesiąt problemów, można uznać za pełny i dobrze skonstruowany. W grupie ówczesnych problemów Wiśniewski umieścił także zmienny stosunek Tarlego do sprawy polskiej, porównując go z opiniami polskich i rosyjskich historyków na temat wzajemnych stosunków między Polakami a Napoleonem.

Zarówno baza źródłowa, jak motywacja poszczególnych tez (łącznie z krytyką niektórych twierdzeń Tarlego) zasługują na pozytywną ocenę.

Autor z powodzeniem łączył w swych dociekaniach wątki badań nad historiografią z próbami odtworzenia na ich podstawie myśli politycznej. Do nielicznych słabości książki należy brak szerszych refleksji na temat warsztatu naukowego Tarlego (jest trochę danych na ten temat rozsianych w części pierwszej). Można usprawiedliwić tę lukę małym zainteresowaniem Tarlego dla kwestii metodolo-